



WSZYSTKIE MOJE DZIAŁANIA KRĄŻĄ WOKÓŁ POZNANIA CZYM TAK NAPRAWDĘ JEST ŻYCIE I JAKI WPŁYW NA NIE MA PODŚWIADOMOŚĆ. MOJE PORTFOLIO PODZIELIŁAM DZIAŁAMI DOTYCZĄCYMI POBUDZANYCH W DANYCH PRACACH ZMYŚŁÓW.

Bio:

Główną moją fascynacją jest koncepcja życia jako takiego i od 1998 roku wszystkie moje działania krążą wokół tego zagadnienia. W latach 1999-2005 studiowałam medycynę na Śląskim Uniwersytecie Medycznym. W roku 2007 podjęłam studia doktoranckie przy Katedrze Psychiatrii i malarstwa na Katowickiej ASP. Przez kilka lat moja praca naukowa przeplatała się z twórczością wzajemnie się uzupełniając. W 2010 roku obroniłam doktorat powiązany z obiema dziedzinami. Od 2011 zajmuję się wyłącznie twórczością badając zależności między życiem a sztuką. Od początku wykorzystywałam różne media zarówno instalacje, rzeźbę, video czy malarstwo i rysunek. Moje prace są analizą relacji społecznych oraz międzygatunkowych. Kwestionuję ich interpretacje i analizuje koncepcję doświadczenia bycia człowiekiem i egzystencji. Wystawiłam prace obejmujące te zagadnienia m.in w Miejscu Projektów Zachęty, Tetrayakov Gallery, Galeria Sztuki Współczesnej Tabakalera, Bunkier Sztuki, BWA Olsztyn, BWA Katowice.

www.nataliabazowska.com
@nataliabazowska

Wypowiedź:

Od dawna fascynuje mnie ludzka podświadomość. Mam skończone dwa kierunki studiów: medycynę i malarstwo. W 2010 roku obroniłam doktorat z psychiatrii który opierał się również na wiedzy z zakresu sztuk pięknych. W moich pracach w pełni czerpię z wiedzy o człowieku i od lat łączę malarstwo z instalacjami. Malarstwo może być odczytywane na wielu poziomach dlatego łatwiej dociera do podświadomości, moje instalacje natomiast mają za zadanie w sposób bardziej bezpośredni wpłynąć na odbiorcę wieloma zmysłami, nie tylko wzrokowymi. Bardzo zależy mi na pokazaniu projektu w Zamku Ujazdowskim - to bardzo dobra przestrzeń z nowym startem z wspaniałą grupą osób z którymi chciałbym z przyjemnością współpracować. Jest to też miejsce które przyciąga wielu odbiorców, w różnym wieku i chciałabym aby jak najwięcej osób mogło podjąć wyzwanie spotkania się z samymi sobą. Zamieszczony poniżej obraz jest jednym z pierwszych który powstał w ramach tego cyklu i który chciałabym zaprezentować na wystawie.



WZROK /THE SIGHT

JESTEŚMY POKOLENIEM PIKTOGRAMOWYM. WIĘKSZOŚĆ PRZEKAZYWANYCH INFORMACJI JEST W FORMIE OBRAZKOWEJ. WZROK JEST ZMYŚŁEM NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYM W KOMUNIKACJI. DLATEGO MOJE PRACE TWORZĘ NIE SZKICUJĄC ICH WCZEŚNIEJ POZWALAM PROWADZIĆ SIE INTUICJI I TEMU CO ZAPAMIĘTAŁ MÓJ UMYŚŁ I CIAŁO. POZWALAM MOJEMU CIAŁU PROWADZIĆ SIE W FORMIE NAKŁADANIA FARBY CZY BUDOWANIA PRZESTRZENI W OBRAZIE.



Jestem gościem czy mieszkańcem twojego umysłu, 100/80 cm, 2023



Spotkałam siebie po raz pierwszy, 100/80 cm, olej na płótnie , 2024

THE SOUND AND MOVEMENT

MOJE PRACE VIDEO PROWADZĄ WIDZA SPOKOJNIE. TO NAJBARDZIEJ KOJĄCE Z MOICH PRAC. SNUJĄ SIĘ TROCHE NA GRANICY JAWY SNU. WE WSZYSTKICH NAGRANIACH POJAWIA SIĘ ASPEKT DOTYKU JAKO PIERWSZEGO ZE ZMYŚŁÓW KTÓRE SĄ ODCZUWANE W ŁONIE MATKI.



TĘSKNOTA

Projekt nawiązuje do naszej synchronizacji z oceanem- rytm naszego oddechu, kiedy jesteśmy spokojni synchronizuje się z rytmem fal oceanu i wynosi dokładnie 12 na minutę.

Woda daje nam ukojenie, uspakaja, wycisza, jej szum daje spokój i wewnętrzną siłę. To silne powiązanie zanurzenia się w ciepłej wodzie z poczuciem bezpieczeństwa mamy zapisane w pamięci komórkowej. Jest środowiskiem z którego pochodzimy zarówno pod względem ewolucyjnym jak i płodowym. Spłukujemy z nas napięcie, stres, całe ciało wyluzowuje się. Odpoczywa nasz umysł, odpływamy, zdarza się nawet że zasypiamy w kąpielu. Co bardzo ciekawe fale oceanu mają częstotliwość 12 cykli na minutę co jest też mniej więcej częstotliwością oddychania śpiącego człowieka- czyli kogoś w stanie spokoju, bezpieczeństwa. Tak jakbyśmy się synchronizowali z oceanem podczas stanu spokoju i wyciszenia.

2016 "12 per minute", individual exhibition, International Center for Contemporary Culture Tabakalera, San Sebastian, Spain



LUNA

W 2013 roku poznałam Lunę- wilczycę. Przebywając z nią i obserwując jej zachowanie doszłam do wniosku w jak bardzo podobnej sytuacji jesteśmy. Luna jest wilczycą oddzieloną od stada w wyniku jej doświadczeń życiowych. Żyjąc od kilku lat w wolierze ma bardzo ograniczone pole działania. Podgryzając, obwąchując, śpiąc ze mną Luna dopuszcza mnie do bardzo prywatnej sfery swoich zachowań. Mój projekt początkowo miał dotyczyć wilków jako gatunku ale podczas pracy ze zwierzętami nic nie jest pewne. Historia stała się w międzyczasie bardziej prywatną i intymną opowieścią o naszej potrzebie bliskości.

Poczucie bliskości jest silniejsze od instynktu samozachowawczego. Zbliżenie się do kogoś obcego oznacza odrzucenie wszystkich mechanizmów obronnych dlatego każdy obawia się bliskości, bez względu na to, czy sobie to uświadamia, czy nie. System przywiązania spełnia biologiczną funkcję ochrony, młode ssaków nie są w stanie przeżyć same- ta potrzeba, raz wykształcona pozostaje na zawsze. Potrzeba czułości rozumiana jako bliskość fizyczna jest bardzo silna, a kiedy nie jest zaspokojona, w późniejszym czasie dochodzi do zaburzeń funkcjonowania.

Obecność i fizyczna bliskość, cielesne doświadczanie świata jest ekwiwalentem językowego sposobu komunikacji i formowaniu wzajemnych relacji. Wspólnym

mianownikiem dla wszystkiego co żyje jest ciało. Mimo że ma ono różną wrażliwość, plastyczność czy zmienność dzięki niemu można przekraczać, uelastyczniać i na nowo ustawiać granice światów różnych gatunków. Porozumienie między gatunkowe może odbywać się przez kontakt fizyczny, gesty i spojrzenia, wydzielanie zapachów czy obserwację ciała „rozmówcy”. Ciało umożliwia przekazanie informacji, może więc też być sposobem na stworzenie bliskości, budowanie wzajemnej emocjonalnej akceptacji i wykształcenie się więzi. Dla obu stron najważniejsze jest nauczenie się właściwej interpretacji tego języka.

Wystawy m.in:

2024 Centrum Światów jest tutaj, Przemyśl

2017 7 Biennale Sztuki Współczesnej w Moskwie Clouds⇌Forests New Tretyakov Gallery, Moskwa, Rosja/ 7th Biennale of Contemporary Art Moscow

Clouds⇌Forests New Tretyakov Gallery, Moscow, Russia

2015 Luna, CSW Kronika, Bytom, wystawa indywidualna / Luna, CCA Kronika, Bytom, solo exhibition

2015 Leże, Miejsce Projektów Zachęty, Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, wystawa indywidualna/ Lair, Zacheta Project Room,Zacheta, National Gallery of Art , Warsaw, solo exhibition

ALL SENSES

MOJE INSTALACJE NAJCZĘŚCIEJ MAJĄ NAJMOCNIEJSZY BEZPOŚREDNI PRZEKAZ PONIEWAŻ WYKORZYSTUJE W ICH WSZYSTKIE ZMYŚŁY RÓŻNYCH SKALACH I KOMBINACJACH W ZALEŻNOŚCI OD PRZEKAZYWANEGO TEMATU.



RODZISKO

Instalacja symbolizująca miejsce, z którego „wszystko się wylęga”, pseudoterapeutycznym obiektem leczącym traumę. Przestrzeń jednego z pomieszczeń została przekształcona w rodzaj jamy przypominającej łóżysko i wypełniona elementami przypominającymi organiczną masę nawiązującą do wyobrażonych pierwotnych sytuacji. Uformowane w taki sposób, aby można było się do niej przytulić, wejść, położyć się. Miejsce to w pewnym sensie stanowi odwrotność czarnej dziury. Zamiast wchłaniać wszystko oddaje i staje się miejscem wyciszenia. „Rodzisko” jest rodzajem eksperymentu. Odbiorcy, wchodząc do pomieszczenia, są poddawani różnego rodzaju bodźcom dźwiękowym, świetlnym, dotykowym, zbliżonym do tych, jakie dziecko doświadcza w łonie matki. Projekt, nawiązując do koncepcji traumy podczas narodzin Otto Ranka, ma na celu umożliwienie cofnięcia się czasie, przeżycia narodzin ponownie. Aranżacja pomieszczenia, miękkość rzeźby, dźwięk bijącego serca oraz ciepłe światło wyzwalane dotykiem umożliwia obiorcom rozluźnienie i uzyskanie wewnętrznego spokoju. Instalacja została zrealizowana w CSW Kronika dzięki stypendium Marszałka Województwa Śląskiego, lipiec 2012. Ma poparcie fundacji "Rodzić po ludzku".

Wystawy/ Shows

2017 Nina, film, reżyseria: Olga Chajdas/ Nina, movie, director: Olga Chajdas

2012 Rodzisko, CSW Kronika, Bytom, wystawa indywidualna/ Birth Place, CCA Kronika, Bytom, solo exhibition

